

## PROTOKÓŁ

### z VII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy z dnia 31 marca 2011 r., pod przewodnictwem Pana Zygmunta Kaski – Wiceprzewodniczącego Rady Gminy

Stan Rady Gminy – 14 radnych

Obecnych – 11 radnych

#### W sesji z Urzędu Gminy uczestniczyli:

1. Pan Marcin Uchman – Wójt Gminy
2. Pan Dariusz Uchman – Zastępca Wójta Gminy
2. Pani Kinga Łoniewska – Sekretarz Gminy
3. Pan Arkadiusz Czyżewski – Radca Prawny

Na wstępie **Wiceprzewodniczący RG** powitał serdecznie Pana Wójta, Zastępcę Wójta, Panią Sekretarz oraz Radcę Prawnego.

Po krótkim powitaniu nastąpiło otwarcie VII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Cegłowie.

#### Wiceprzewodniczący przedstawił porządek obrad:

1. otwarcie VII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Cegłowie oraz stwierdzenie prawomocności,
2. przyjęcie porządku obrad,
3. podjęcie uchwał w sprawie zmiany Planu Odnowy Miejscowości Kiczki Pierwsze na lata 2010 – 2017,
4. zamknięcie obrad.

W związku z tym, że **Wójt** chciał rozszerzyć porządek obrad, **Wiceprzewodniczący** poprosił w/w o zabranie głosu.

**Wójt** powitał wszystkich bardzo serdecznie. Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o zmiany w budżecie, dotyczące szczególnie zmian w naborze, który się pojawił, odnośnie dofinansowania sprzętu dla ochotniczych straży pożarnych z terenu gminy. Szczegóły zostaną bliżej przedstawione przy uchwalaniu tejże uchwały.

Nikt z obecnych nie miał pytań do **Pana Wójta** odnośnie powyższej zmiany, wobec tego

#### Wiceprzewodniczący przeszedł do stwierdzenia quorum wśród obecnych radnych.

W chwili rozpoczęcia sesji na sali było:

- obecnych 11 radnych,
- nieobecnych usprawiedliwionych - 3 radnych: Przewodnicząca RG Teodora Wójcik, Andrzej Grasiak, Piotr Juszcak.

Rozpoczęto głosowanie nad porządkiem obrad po rozszerzeniu o zmiany w budżecie – przyjęto je jednogłośnie.

**Wiceprzewodniczący** podziękował radnym i przeszedł do punktu trzeciego porządku obrad: „Podjęcie uchwał w sprawie zmiany Planu Odnowy Miejscowości Kiczki Pierwsze na lata 2007 – 2017”. Poprosił **Pana Wójta** o zreferowanie.

Dnia 15 marca 2011 r. wpłynął do Urzędu Gminy fax dotyczący wniosku złożonego jeszcze w listopadzie ubiegłego roku do Urzędu Marszałkowskiego. Wniosek dotyczył modernizacji Domu Ludowego w Kiczkach. Urząd Marszałkowski zwrócił uwagę na kilka błędów, uzupełnień. Jednym z dokumentów, który został zwrócony do korekty, był „Plan Odnowy Miejscowości Kiczki Pierwsze”. W tej kwestii zostały przeprowadzone stosowne modyfikacje, zgodnie z instrukcją przekazaną przez Urząd Marszałkowski. 28 marca odbyło się zebranie wiejskie w miejscowości Kiczki, obecnych była wymagana liczba mieszkańców – ponad 25 osób (**radny Janicki** uszczegółowił, że były dokładnie 33 osoby). Zmiany do planu, przez to zebranie, zostały przyjęte. Kolejnym etapem jest zaakceptowanie tych zmian przez państwa radnych, po to, aby ten wniosek

mógł być skutecznie skorygowany i przekazany do dofinansowania. O przedstawienie samych zmian we wniosku **Pan Wójt** poprosił **Pana Zastępcę Wójta – Dariusza Uchmana**.

**Zastępca Wójta** podziękował i przeszedł do referowania zmian w Planie, które zaznaczone są kolorem żółtym. **Pani Sekretarz – Kinga Loniewska** wtrąciła, że radni mają treść tekstu zmian, które mają być wprowadzone, jako załącznik do uchwały.

**Zastępca Wójta** poinformował, że na zebraniu wiejskim dnia 28 marca 2011 r. zostały przedłożone następujące propozycje w Planie Odnowy Miejscowości Kiczki (zmiany w załączniku).

Do powyższego projektu dołączono projekcję finansową. Wydatkowano w roku 2010 – 8 026 zł, w kwartale II 2011 r. planuje się 120 000 zł, w III – 150 000 zł, IV – 152023,51 zł. Powyższy projekt zostanie zgłoszony do dofinansowania w ramach działania Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Planowane jest dofinansowanie w wysokości 259 440 zł, co stanowić będzie 75 % kosztów kwalifikowalnych projektu. Pozostałe koszty to: 162 583,51 zł i zostaną poniesione ze środków pochodzących z budżetu Gminy. Wnioskodawcą i podmiotem realizującym projekt będzie Wójt Gminy Cegłów. Przedmiotem inwestycji jest adaptacja pierwszego piętra Domu Ludowego na potrzeby społeczności lokalnej oraz remont boiska sportowego przy tym budynku.

Projektowany zakres prac:

1. wykonanie tynków wewnętrznych, dwóch łazienek, pomieszczenia kuchennego, renowacja okien, montaż drzwi wewnętrznych, wykonanie posadzki, budowa dwóch kominków, wykonanie przyłącza energetycznego, wewnętrznej instalacji elektrycznej, ogrzewania podłogowego,
2. remont boiska sportowego dla stworzenia boiska wielofunkcyjnego i boiska do koszykówki,
3. montaż bramy i siatki,
4. utwardzenie placu przed Domem Ludowym,
5. budowa miejsc parkingowych przed Domem Ludowym,
6. budowa bramy i ogrodzenia przed domem Ludowym.

Beneficjentami projektu będą wszyscy mieszkańcy wsi bez względu na wiek i status społeczny. Z racji tego, że aby móc się ubiegać o fundusze w ramach tego działania, należy sprawdzić plan, projekty finansowe na siedem lat. W związku z tym w punkcie trzecim (załączonego projektu zmian) wprowadzono się zmiany do rozdziału 9 ust. 9.2.

Wyżej przedstawione przez **Zastępcę Wójta** zmiany stanowią pierwszy zarzut Urzędu Marszałkowskiego – projekt opracowany niezgodnie z wytycznymi do Rozporządzenia Ministerstwa. W związku z tym skierowano Plan Odnowy Miejscowości Kiczki do osoby, która go opracowywała odpłatnie dla Urzędu Gminy. Zostały naniesione powyższe zmiany, które mają zadośćuczynić nieścisłościom, które obowiązywały w Planie dotyczącym.

Drugi zarzut Urzędu Marszałkowskiego stanowi tabela nr 3 (załącznik do protokołu), którym jest brak wskazania źródeł pozyskania funduszu na realizację. W związku z tym został wyszczególniony podział na środki własne i środki europejskie.

Powyższy projekt uchwały został przedłożony organowi zebrania wiejskiego, który jednogłośnie, przy quorum, zatwierdził powyższe zmiany. W związku z powyższym projekt ten przedłożono również państwu radnym z prośbą o zatwierdzenie zmian w Planie Odnowy Miejscowości Kiczki. Pierwsze tak, aby móc dalej aplikować o środki w ramach odnowy i rozwoju wsi w Kiczkach Pierwszych.

Po przybliżeniu problemu przez **Zastępcę, Wiceprzewodniczący Rady Gminy** udzielił głosu radnemu Waleckiemu, który zadał **Zastępcy** pytanie o stan prawny w/w obiektu: kto jest właścicielem, posiadaczem na dzień dzisiejszy.

**Pan Zastępca** poinformował, że nieruchomość, na której zlokalizowany jest obiekt jest własnością Gminy Cegłów. Zgodnie z prawem wszystko co jest zlokalizowane na terenie nieruchomości jest własnością. **Radny** chciał się dowiedzieć kto jest właścicielem a kto posiadaczem, z racji tego, że są to dwa terminy różniące się od siebie. **Zastępca**, używając słowa „właściciel” odniósł się do zapytania radnego o „właściciela”. **Radny Walecki** zapytał ponownie, kto jest posiadaczem tego obiektu na dzień dzisiejszy i na jakiej podstawie. Na to pytanie radnego **Zastępca** nie potrafił

udzielić odpowiedzi.

W związku z powyższym **Wójt** poprosił radnego Waleckiego o uszczegółowienie pytania, gdyż właściciel terenu jest jednocześnie właścicielem obiektu. Radny Walecki dodał, że „papierkowo” tak, faktycznie – nie. Zapytał ponownie kto jest rzeczywistym właścicielem, gdyż posiadaczem na dzień dzisiejszy jest kto inny. I do momentu, kiedy zostanie przywrócone posiadanie Urzędowi Gminy, niecelowe jest inwestowanie w ten obiekt chociażby z tego względu, że samoistne posiadanie tego obiektu przez „tę” grupę trwa około 15 lat. **Wójt** wtrącił, że OSP zajmuje część na dole, która nie będzie remontowana i z własnych środków łożyli na remont w ramach użyczenia. Gmina stara się dla mieszkańców zrealizować inwestycję, polegającą na wykończeniu tego drugiego piętra, z którego strażacy nie korzystają.

**Radny Walecki** zaznaczył, że tego nie kwestionuje, ale dochodziło do takich sytuacji, że nie chciano udostępnić lokalu nawet na wybory, w związku z tym ponawia pytanie: kto jest faktycznie posiadaczem tego obiektu.

Na to pytanie odpowiedział **Wójt**, że posiadaczem jest Gmina Cegłów, na co **radny Walecki** zakomunikował, że **Wójt** jest w grubym błędzie. Na co **Wójt** dodał, że OSP użytkuje jako mieszkańcy. **Walecki** zapytał więc na jakiej zasadzie, **Wójt** – na zasadzie „dobrej współpracy”.

**Radny** powiedział, że nie ma takiego czegoś, gdyż obiektem gminnym może zarządzać tylko organ pomocniczy gminy, a takim organem jest sołtys i rada sołecka. Nie ma możliwości prawnej, żeby stowarzyszenie. **Wójt** dodał, że nie miał do tej pory sygnałów odnośnie jakichkolwiek problemów użytkowania przez mieszkańców. **Pan Walecki** sygnalizuje jako pierwsza osoba. Cała inwestycja robiona jest dla społeczności, aby mieszkańcy Kiczek wspólnie ze strażą, a obiekt jest dość duży, mieli się gdzie podziąć. **Walecki** dodał, że nie chce wygonić stamtąd straży, na co **Wójt** zdziwił się, że w takim razie nie rozumie sensu wypowiedzi radnego. W związku z tym **radny Walecki** zabrał ponownie głos, że wnioskuję o przywrócenie posiadania tego obiektu Gminie. **Wójt** odpowiedział, że nie widzi żadnego problemu, że dla celów wzajemnej współpracy czasami jest taka sytuacja w sołectwach, że jest remiza i strażacy pozwalają użytkować tą remizę społeczności wiejskiej. Może tu jest sytuacja odwrotna i **Wójt** nie chce robić konfliktu między mieszkańcami a strażą. Będzie dążyć do rozwiązań, które pozwolą i mieszkańcom i strażakom, którzy też są mieszkańcami, wspólnie funkcjonować. W związku z powyższym **Wójt** nie widzi zasadności wniosku radnego Waleckiego. Natomiast **Pan Walecki** zasadność widzi, gdyż posiadanie już 15 lat wiąże się z tym, że wydłużanie tego czasu może doprowadzić do sytuacji, że gdy upłynie odpowiedni jeszcze czas, wpłynie wniosek do sądu o zasiedzenie. **Wójt** uspokoił, że nie ma takiej obawy. Wywiązała się dyskusja, do której przyłączył się **radny Janicki**, któremu udzielił głosu **Wiceprzewodniczący RG**.

**Radny Janicki** skierował swoją wypowiedź w kierunku radnego Waleckiego. Powiedział, że **radny** jest przybyszem i nie zna sytuacji od początku. Dom (Ludowy) budowany był przy dużym wkładzie społecznym mieszkańców obydwu wsi Kiczek Pierwszych. Był Komitet Budowy z całej wsi. Jest to w protokole (w gminie na pewno też). Potem był Komitet Domu Ludowego, który uchwalił ceny za wypożyczenie, Komitet, nie straż. Wybrany był Gospodarz Domu, co jest zapisane, który odpowiada za to mienie. Użytkuje go straż, płaci rachunki. W tej chwili jest to plac budowy, bo nie jest wykończona góra. Pierwszym zamysłem miała być to szkoła. Z racji tego, że nie ma dzieci na terenie Kiczek, nie będzie wykorzystana jako szkoła. Właścicielem i gruntu i budynku jest Gmina. Nie ma żadnej umowy pisemnej i nikt nie może wystąpić o zasiedzenie, bo bez umowy pisemnej, poza tym nie płacą podatków, nie ma żadnego dokumentu, że tam są. To była umowa, był Komitet Wiejski, który podjął że to straż ma naczynia. Jest Gospodarz Domu, wypożyczana jest sala. **Pan Wójt** był na zebraniu straży – wszystko skarbnik prowadzi skrupulatnie, wszystkie rachunki są. Część zarobionych pieniędzy była przeznaczona na instalację elektryczną na dole. Był zamysł, aby ten budynek służył wszystkim: straży, ludziom i góra miała być przeznaczona na szkołę. Teraz się zmieniły realia trzeba jakoś z tego wybrnąć, trzeba go (obiekt) przeznaczyć jako Dom Ludowy. To co **Pan Walecki** mówi, że ktoś użytkuje, to ktoś musi użytkować. **Radny** wyraża zadowolenie z tego, że ktoś się tego podjął, bo on (budynek) dawno by niszczał i się rozleciał, a tak to parę złotych było zarobione i w dużej mierze dzięki temu był

zakupiony wóz strażacki, który jest w Kiczkach, bez prawie pomocy Gminy, a także osprzęt, który jest w tym, wykończenie garażu, pomieszczeń socjalnych. Odnośnie zarzutu, że nie było pomieszczenia (na wybory), to tak się złożyło. Wybory były nieprzewidziane wcześniej i była sala zajęta i dlatego tak wyszło. Sala była wypożyczona, podpisana umowa rok wcześniej, a że był wypadek Prezydenta, były wybory nieplanowe w dosyć szybkim trybie, nikt nie mógł tego przesunąć. **Radny Janicki** zwrócił się do radnego Waleckiego, że w/w coś usłyszysz, ludzie mówią, a potem coś takiego z tego wychodzi.

Po wypowiedzi radnego Janickiego głos w tej sprawie zabrał **Wiceprzewodniczący RG – Pan Zygmunt Kaska**. Straż to są mieszkańcy wsi. Są to ludzie, którzy działają społecznie dla terenów wsi, dla mieszkańców, również sąsiednich. Tu nikt nikomu nic nie zabiera, tu każdy chce jeszcze wesprzeć i pomóc, aby na tej wsi coś istniało, by coś się działo. Straż jest stowarzyszeniem, ale to są przecież „nasi” ludzie. Straż ma swój budynek, ale on jest na gruntach kościoła i oni się ubiegają, aby przejąć budynek razem z gruntem. Są to trzy ary. Jak na razie sytuacja jest taka jaka jest, że kościół nie chce się wyzbyć tych trzech arów, ani sprzedać, ani odstąpić. Sprawa jest w toku załatwiana. W zeszłym tygodniu **Wicewójt** był w Kurii w tej sprawie, byli strażacy. Sprawa „wisi w powietrzu”. Może załatwią, będą mieli swój budynek, wtedy opuszczą ten budynek, który stanie się po prostu bezużyteczny i będzie narażony być może tylko na dewastację.

**Radny Janicki** wtrącił, że wóz strażacki nie zmieści się do garażu tego budynku. **Wiceprzewodniczący RG** nie widzi tutaj żadnych przeszkód, żeby mieszkańcy, którzy są strażakami, korzystali z tego budynku. Abyśmy wszyscy korzystali wspólnie.

**Radny Walecki** poprosił **Wiceprzewodniczącego RG** o udzielenie mu głosu. Powiedział, że on nie kwestionuje, żeby tam korzystała straż, kwestionuje tylko stan prawny. Zwrócił się do radnego Janickiego, że obaj byli na zebraniu z Wójtem Miklaszewskim i obaj słyszeli, chyba że radnemu Janickiego na słuch „padło” wypowiedzi mieszkańców, że obiekt ten, choć jest wybudowany siłami mieszkańców Kiczek, nie służy im, tylko wąskiej grupie. W związku z tym, obawa radnego jest taka, posiadanie samoistne może doprowadzić w przyszłości do zasiedzenia. **Radny Janicki** na to odpowiedział, że już mówił, że jeśli nie płacimy podatków to nie mamy żadnych podstaw prawnych. **Pani Sekretarz Kinga Łoniewska** wtrąciła, że **radny Janicki** nie ma racji. **Radny Walecki** na to przyznał, że wie o czym mówi, a **radny Janicki** nie. I tym się różnią. I tylko o to mu chodzi – o przywrócenie posiadania. Dodał również, że ustawa samorządowa nakłada jednoznacznie, kto może władać mieniem komunalnym.

Wobec słów radnego Waleckiego, **Wójt** zadeklarował, że Gmina zawrze porozumienie z pomocą radcy prawnego, a także zastanowi się nad dokumentem regulującym status prawny funkcjonowania jednostki w tym budynku. Uwagę radnego Waleckiego absolutnie przyjmuje, bo być może zachodzi konieczność uregulowania stanu, który funkcjonuje już ponad 15 lat. Nie wszystko da się w 4 miesiące, tylko szkoda, że **radny Walecki** nie zwracał na to uwagi wcześniej. Na co **radny Walecki** wyjaśnił, że rozmawiał razem z Wójtem Miklaszewskim, nawet radca prawny podpowiadał jak to zrobić, co się nie udało, bo kadencja Wójta się skończyła.

**Wójt** powiedział, że ma nadzieję, że to się uda. Budynek jest na tyle duży, że nie tylko straż, ale i mieszkańcom zarówno Kiczek Pierwszych, jak i Drugich posłuży, a także docelowo mieszkańcom całej Gminy. Uwagę radnego Waleckiego przyjmuje i podejmie działania, żeby uregulować funkcjonowanie budynku. Ogólnie mówiąc pieniądze mają być wydatkowane na remont drugiej kondygnacji, oddzielne wejście, czyli nie na te elementy, powierzchnię, gdzie funkcjonuje straż pożarna. Także ta góra wykańczana byłaby stricte dla mieszkańców. To, że straż była tam przez tyle lat to również dobrze, bo przez ich działalność oni wszystko tam wykańczali i tego też nie można podważać, czy też negocjować. To tylko ukłon dla nich, że inwestowali w nieswoją własność. A dalsze funkcjonowanie należy uregulować.

**Wiceprzewodniczący RG** zapytał radnych czy ktoś chce zabrać głos jeszcze w tej sprawie. Nikt nie brał głosu. Wobec tego **Pan Kaska** powiedział, że przed przystąpieniem do głosowania chciałby jeszcze słowo dopowiedzieć.

Jeżeli mamy uzyskać tak duże pieniądze spoza budżetu Gminy, które będą służyć mieszkańcom, warto się nad tym zastanowić, aby te pieniądze do nas trafiły, bo sami, jako gmina, na pewno nie

poradzilibyśmy sobie z wydatkowaniem tak dużych kosztów, jakie nakłady trzeba wnieść. Jeżeli jest taka sytuacja, że można pozyskać takie pieniądze, to je pozyskajmy, nie odrzucajmy ich. Częśćka pieniędzy jest nasza, a gro jest spoza budżetu Gminy. Propozycja Wiceprzewodniczącego jest taka, aby tę uchwałę przyjęli.

W związku z tym, że jeden radny wyszedł, nie można był głosować, głos zabrał **radny Janicki**.

Na zebraniu wiejskim 28 marca 2011 r. oprócz Kiczek Pierwszych (33 osoby), było 24 osoby z Kiczek Drugich. To jest dosyć duża reprezentacja. Oprócz budynku, w planie jest budowa boiska, miejsca parkingowe. Wszyscy zebrani głosowali jednogłośnie „za”. A jeśli ktoś pracuje społecznie, to zawsze znajdują się tacy, którzy krytykują. I słuchanie plotek – tu skierował się do radnego Waleckiego, który też pracował społecznie w Posiadałach, zaznaczył, żeby nie słuchał plotek. Jak działa jakaś grupa społecznie i ktoś coś robi, to zawsze znajdzie się grupka 5 – 10, którzy będą wytykać, że albo biorą pieniądze, albo źle użytkują, albo nie wpuszczają. To są wszystkie plotki. Są zadrażnienia na wsiach i z dawien dawna się nie lubią, bo ich dziadki się nie lubili. I choć on byłby złoty, to ten i tak na niego dobrze nie powie. Jeśli społeczność obu wsi wypowiedziała się jednogłośnie to trzeba to przyjąć z szacunkiem, a nie wnosić taki ferment.

**Wiceprzewodniczący RG** udzielił głosu radnemu Waleckiemu, który chciał odnieść się do wypowiedzi przedmówcy.

Zakomunikował, że wypowiadając się nie przytaczał żadnych plotek. Poprosił, aby **radny Janicki** słuchał uważnie, gdyż zapytał (Walecki) tylko o stan prawny obiektu i wnioskuje, żeby było to uregulowane. A odnośnie zebrania, w którym obydwaj uczestniczyli również nie przytaczał konkretnych wypowiedzi, tylko powiedział, że była tam ostra awantura. Na przyszłość poprosił o zabieranie głosu zgodnie z faktami, a nie plotkami.

**Wiceprzewodniczący** podziękował i poprosił o zakończenie tych przepychanek. Jak wszyscy słyszeli **Wójt** zobowiązał się do uregulowania stosunku prawnego tego budynku, abyśmy mogli inwestować w swój majątek.

Poprosił o głosowanie kto jest:

1. „za” podjęciem tej uchwały – głosowało 9 radnych,
2. „wstrzymało się” - 2 radnych,
3. „przeciw” - nikt z obecnych.

**Radny Janicki**, w imieniu społeczności, Kiczek podziękował za podjęcie tej uchwały. Jest to najwyższy czas aby to dokończyć, by to służyło na wsi. Wieś Kiczki jest dość sporą wsią. Była szkoła, poczta – wszystko zostało zabrane. Ma nadzieję, że ten budynek będzie Centrum Kultury Kiczki.

**Wiceprzewodniczący** podziękował i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – zmiany w budżecie. O zreferowanie poprosił **Pana Wójta**.

Do Urzędu Gminy, jak już wcześniej wspomniał **Pan Wójt**, wpłynęło pismo Marszałka Struzika w sprawie wznowienia, po poprzednim roku posuchy i problemów województwa, jeżeli chodzi o płaconą składkę na tzw. „janosikowe”, Samorządowy Program Wsparcia Ochotniczych Straży Pożarnych, został na ten rok wznowiony lecz w okrojonej formie, ponieważ w latach 2009 była to kwota 15 mln. zł, w tym roku wstępnie w projekcie jest ok. 5 mln. zł, czyli 1/3 tych środków. Przy samych założeniach budżetowych, **Wójt** proponował wcześniej, aby ograniczyć się do zakupu sprzętu pożarniczego dla poszczególnych jednostek OSP na terenie gminy, to jednak po analizie propozycji Marszałka **Wójt** przedstawił inną koncepcję. Ponieważ katalog rzeczy, które można pozyskać dla straży jest ograniczony, są więc motopompy, agregaty prądotwórcze czy łódź płaskodenna aluminiowa. Nie wszystkie były użyteczne dla jednostek. Samo dofinansowanie prawdopodobnie byłoby mniejsze niż zakup samochodu pożarniczego dla którejś z jednostek. W związku z tym **Wójt** chciałby zaproponować radnym zmianę w budżecie, która pozwoli zaaplikować do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie z Samorządowego Programu Wsparcia. Wstępnie w planie budżetowym był przyjęty zakup samochodu dla OSP Mienia w 2013 oraz dla OSP Pełczanka w 2012 r. Jest jeszcze kwesta, o której wspominał **Przewodniczący** tego

ciągle odkładanego 125 – lecia straży OSP w Cegłowie. Już od kilku lat ta impreza nie może się odbyć. Koncepcja Wójta wygląda w następujący sposób: aby zadowolić wszystkich, z uwagi na to, że te środki są okrojone, jeżeli chodzi o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego, te kwoty poprzednio były ok. 70 000 zł. W tym roku mogą być prawdopodobnie niższe, więc **Wójt** proponuje, aby złożyć wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na zakup samochodu dla OSP Mienia. Wczoraj **Wójt** spotkał się ze strażakami z poszczególnych jednostek i ma nadzieję, że podmioty prywatne, gospodarze, które działają w miejscowości Mienia też będą wspierały tę inwestycję. Z uwagi na to, należy ten samochód w tym roku dla Mieni zakupić przy udziale środków marszałkowskich. Tej zmiany **Wójt** nie wnosi. Przy kolejnej sesji, czy dyskusji o tym planie wieloletnim koncepcja byłaby dalej taka, że jest możliwość pozyskania środków na samochód nowy z WFOŚiGW, z MSWiA, a także z samego Zarządu OSP, ale to tylko stricte na samochód nowy, a jednostka musi być w Krajowym Systemie. Tą możliwość Gmina chciałaby wykorzystać na rok 2012 i zaaplikować o te środki, aby zakupić nowy wóz bojowy dla OSP Cegłów, a ten, który jest, Volvo, przekazać w przyszłym roku OSP Pełczanka, jeżeli uda się zakupić samochód nowy. Taka jest koncepcja ogólna, te zmiany **Wójt** chciałby przedstawić na sesji następnej. Argumentami, które przemawiają za tym jest to, że jeśli ten samochód – Volvo, nie byłby przekazany OSP Pełczanka, to znowu trzeba by było przebudować garaż w Cegłowie na nowy samochód, który obecnie by się tam nie zmieścił. Byłaby tu ewentualnie argument za tą koncepcją. Po tej analizie **Wójt** proponuje 10 000 zł przesunąć, aby mieć wkład własny na zakup wozu bojowego.

Jeśli chodzi o Mienie, z tych środków, jeśli dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Gmina dostanie, środki skłoniłyby do poszukiwania jeszcze innych paragrafów.

Druga zmiana polega stricte na usprawnieniu pracy w Urzędzie. Po obserwacji Wójta, xero jest bez podajnika, nie można skanować bezpośrednio na skrzynki, nie ma możliwości wysyłania z tego scanów do plików PDF. To w jakiś sposób odciąży pracowników, nie będą musieli kserować i przekładać kartek, a zajmą się merytoryką. Wstępnie **Wójt** chciał zabezpieczyć 5 000 zł na urządzenie bardziej profesjonalne, a to, które jest, prawdopodobnie w rozliczeniu ok. 1 000 zł oddać. Faktycznie będzie nas to kosztowało ok. 4 000 zł.

Po zakończeniu przedstawiania zmian w budżecie przez Wójta, Wiceprzewodniczący zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos. Podsumował również, że jest to przesunięcie rzędu 15 000 zł ( 10 000 zł na samochód, 5 000 zł na urządzenie do Urzędu Gminy).

W związku z powyższym **Wiceprzewodniczący** zarządził głosowanie: wszyscy radni byli za przyjęciem zaproponowanych przez Wójta zmian.

W związku z tym, że nikt nie miał żadnych pytań, a głosowanie przebiegło pomyślnie, **Wiceprzewodniczący** podziękował zgromadzonym i tym samym zakończył VII Nadzwyczajną Sesję Rady Gminy w Cegłowie.

Protokołowała:  
Elżbieta Antosiewicz

Wiceprzewodniczący Rady Gminy  
(-) Zygmunt Wojciech Kaska